

Sygn. akt III AUa 545/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Kuczyński

Sędziowie: SSA Monika Kiwiorska-Pająk (spr.)

SSA Maria Pietkun

Protokolant: Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) S.A. we W.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

przy udziale **M. J., (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W.**

o składki na ubezpieczenia społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 lutego 2016 r. sygn. akt VIII U 3487/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że odwołanie oddała oraz w pkt. II w ten sposób, że zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

II. zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 15 lutego 2016r., sygn. akt VIII U 3487/13 Sąd Okręgowy we Wrocławiu VIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z 25 marca 2013 r. nr (...) ustalając, że do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne M. J. (poprzednio: Jeż) u płatnika składek (...) S.A. we W. nie wlicza uzyskanego przychodu z tytułu umowy zlecenia zawartej ze Spółką (...) we W. w lutym i sierpniu 2008 r. oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne:

Spółka (...) jest spółką celową należącą do (...) Spółka Akcyjna, która jest jej jedynym udziałowcem. Została ona powołana do wdrożenia jednolitego systemu informatycznego na rzecz spółek należących do Grupy (...). Na podstawie umowy licencyjnej z dnia 07 maja 2007 r. udostępniony został spółce (...) Sp. z o.o. system informatyczny, który stanowi jednorodny układ modułów współpracujących ze sobą i tworzących jako całość system wspomagający kompleksowo procesy gospodarcze użytkownika. Powodem wdrożenia (...) było przejście z zarządzania zespołami na zarządzanie procesem. Spółka (...) zamierzała gospodarczo wykorzystywać w pełni funkcjonalny (...) udostępniając go spółkom z Grupy (...) zgodnie z zasadami wynikającymi z umowy licencyjnej z dnia 07 maja 2007 r. zawartej z (...) Sp. z o. o. i w ten sposób zapewnić tym spółkom pełną obsługę procesów biznesowych z wykorzystaniem tego systemu. W spółce byli zatrudnieni tylko kierownicy projektu i asystenci. Każdy z kierowników projektu odpowiedzialny był za wdrożenie określonego modułu systemu. Wdrożenie nadzorował Komitet Sterujący powołany zarządzeniem Prezesa Zarządu Grupy (...). Spółka (...) zdecydowała się zatrudnić na podstawie umów cywilnoprawnych osoby będące pracownikami spółek Grupy (...). Osoby chętne do zawarcia umów zgłaszały się do poszczególnych kierowników projektu. Kierownicy prowadzili rozmowy z kandydatami. Były to rozmowy pozwalające na ustalenie, czy kandydat posiada odpowiednią wiedzę. Osoby zatrudniono do pracy przy tworzeniu odpowiednich modułów, w których mapowano procesy, które do tej pory znajdowały się w różnych systemach bądź poza systemami w poszczególnych spółkach grupy kapitałowej. Dotyczyło to wszelkich procesów aplikowanych w spółkach między innymi kadry, naliczanie wynagrodzeń, czy rozliczanie czasu pracy. Istotną przesłanką zatrudnienia w spółce (...) była wiedza i doświadczenie pracownika o konkretnym systemie działającym w spółce go zatrudniającej. (...) S.A. wykonywali równocześnie umowy zlecenia zawarte z (...), w ramach których brali udział w procesach zespołowych wdrożeniowych, wykonując prace zmierzające do wdrożenia (...) w Grupie (...), w tym również (...) S.A. Wszystkie procesy w całej Grupie (...) zostały zuniifikowane i są uniwersalne. Cały system (...) jest uniwersalny i dowolny podmiot gospodarczy mógłby z niego korzystać. Zleceniobiorcy byli osobami biorącymi udział w testach i analizie przedwdrożeniowej. Samo natomiast wdrożenie wykonywał podmiot zewnętrzny. Celem analizy dokonywanej przez zleceniobiorców nie było odwzorowanie konkretnych procesów w danej spółce, tylko opracowanie uniwersalnego procesu. Pracownicy spółek pracowali jako testerzy powstającego produktu, nie dotyczyło to oprogramowania odzwierciedlającego specyfikę działalności poszczególnych spółek, lecz dotyczyło uniwersalnego charakteru.

Zgodnie z umową licencyjną spółka (...) uzyskała na rzecz spółki (...) SA prawo do korzystania z systemu (...), którego celem jest usprawnienie kompleksowego zarządzania wewnętrznymi procesami gospodarczymi zachodzącymi w podmiotach należących do GRUPY (...). Spółka (...) SA jako podmiot Grupy (...), korzystający z Zintegrowanego Systemu Informatycznego (...), była beneficjentem prac wdrożeniowych prowadzonych przez (...) Sp. z o.o., przy udziale m.in. pracowników spółki (...) S.A. W dniu 8 stycznia 2010 r. (...) SA zawarła umowę o rozliczenie nakładów na licencje i wdrożenie systemu (...) z (...) Sp. z o.o. Beneficjentem prac zespołu wdrożeniowego było (...), który mógł dany produkt odsprzedać, wynajmować odpłatnie również podmiotom zewnętrznym. W tym schemacie (...) miała również dzielić się zyskiem z właścicielem systemu.

M. J. (poprzednio: Jeż) była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w (...) SA, jako referent ds. finansowych – kasjer oraz specjalista ds. kontrolingu. Pracowała w kontrolingu w dziale analitycznym spółki (...) S.A., przygotowywała raporty dla Zarządu dot. sytuacji tejże spółki, jak i raporty skonsolidowane, tj. dot. rachunków zysków i strat wszystkich poszczególnych spółek Grupy (...).

Współpracowała z (...) m. in. w lutym i sierpniu 2008 r. w zakresie wdrożenia zintegrowanego systemu informatycznego produkcji (...) w obszarze (...). Zainteresowana miała za zadanie przygotować bazę danych, na podstawie których inne osoby mogłyby same sporządzić raporty. Współpracowała głównie z zewnętrznymi firmami. Posiadana przez nią wiedza i doświadczenie zdobyte podczas zatrudnienia w (...) SA, pozwalała brać jej udział w pracach zespołu wdrożeniowego oraz udzielać informacji, porad i konsultacji w zakresie niezbędnym do sprawnego i efektywnego wdrożenia systemu (...).

W wyniku kontroli przeprowadzonej w okresie od dnia 12 września 2012 r. do dnia 21 grudnia 2012 r. (z przerwą od dnia 17 września 2012 r. do dnia 08 października 2012 r. oraz od dnia 10 października 2012 r. do dnia 23 października

2012 r. oraz od 29 października 2012 r. do dnia 14 grudnia 2012 r.) przez Wydział Kontroli Płatników Składek tut. Oddziału ZUS w (...) S.A. z siedzibą we W. uznano, że ubezpieczona wykonująca umowę zlecenie w postaci prac wdrożeniowych (...), wykonywała w istocie pracę na rzecz własnego pracodawcy, tj. (...) SA.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że spór w sprawie sprowadzał się w istocie do oceny tego, czy ubezpieczona w rzeczywistości świadczyła pracę na rzecz swojego pracodawcy, pomimo zawarcia umowy zlecenia z firmą (...). W konsekwencji rozstrzygnąć należało, czy zawarcie umowy zlecenia z firmą (...), której przedmiotem było wdrażanie systemu (...), a który następnie miał być przekazany spółce (...) S.A. jest faktycznym świadczeniem pracy na rzecz pracodawcy.

Oceniając tę kwestię Sąd pierwszej instancji, powołując się na przepis art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych wskazując, że (...) S.A. zawarł ze spółką (...) umowę o rozliczenie nakładów na licencje i wdrożenie systemu (...) stwierdził, że podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie była okoliczność ustalona na podstawie zebranego materiału dowodowego, że ubezpieczony na podstawie zawartych umów zlecenia nie zobowiązał się do stworzenia odrębnej bazy dla konkretnej spółki, w szczególności dla swojego pracodawcy. Innymi słowy pracodawca (...) S.A. w żaden bezpośredni sposób nie korzystał z efektów wykonywanych przez niego czynności. Sąd podkreślił przy tym, że ubezpieczony był członkiem zespołu wdrożeniowego. Nie uczestniczył w całym procesie wdrożenia systemu (...), tylko w początkowych etapach.

Jak wskazał Sąd Okręgowy faza początkowa oraz testowanie systemu odbywało się na poziomie abstrakcyjnym, uniwersalnym, nie dotyczyło ono zatem zastosowania go w konkretnej spółce, w tym (...) S.A. Natomiast samym tworzeniem systemu zajmowała się firma zewnętrzna. Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie w ocenie tego Sądu jest również okoliczność, że tworzony, a następnie wdrażany system (...) nie był tworzony pod konkretną spółkę Grupy (...), lecz było to rozwiązanie uniwersalne, dla spółek z Grupy oraz dla podmiotów zewnętrznych. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji stwierdził, że bezpośrednim beneficjentem umów zawartych pomiędzy ubezpieczonym a (...) Sp. z o.o., była właśnie ta spółka. Ponadto Sąd zwrócił uwagę, że ubezpieczona wykonywała czynności w godzinach pracy, jednak z uwagi na nienormowany i zadaniowy czas pracy, nie kolidowało to z jej obowiązkami pracowniczymi.

Z tych też względów, w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie doszło do wykonywania przez ubezpieczoną w bezpośrednim sensie pracy na rzecz swojego pracodawcy, a odrębne stanowisko w tej materii ZUS nie podlegało uwzględnieniu. Sąd przytył wskazał, że wprawdzie spółka (...) została powołana przez (...) S.A., który jest jej jedynym udziałowcem, jednak jest to oddzielny podmiot gospodarczy prowadzący działalność na swój własny rachunek, który nabył od spółki (...) licencję do stworzenia systemu (...) i jej dalszej odsprzedaży.

Z tych względów odwołanie wnioskodawcy zostało przez Sąd pierwszej instancji uwzględnione.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy oparł na przepisie art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W., zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego poprzez brak zastosowania art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1 i 1a, art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 81 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i błędne uznanie, że zaskarżona decyzja winna ulec zmianie i tym samym błędne uznanie, że M. J. (poprzednio: Jeż), będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z wnioskodawcą, nie świadczyła pracy na rzecz ww. płatnika składek, wykonując pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z (...) sp. z o.o., a tym samym, że do podstaw wymiaru składek na jej ubezpieczenia, z tytułu podlegania ubezpieczeniom, jako pracownik u wnioskodawcy, nie wlicza się wynagrodzenia uzyskanego w spornych okresach z tytułu wykonywania umów cywilnoprawnych zawartych z (...) sp. z o.o., podczas gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie ww. przepisów prowadzi do wniosków przeciwnych,

tj. do stwierdzenia że praca ww. wykonywana była w ramach umów cywilnoprawnych na rzecz wnioskodawcy, nie zaś na rzecz spółki (...), a tym samym, że wnioskodawca jako płatnik składek winien wliczyć wynagrodzenie ubezpieczonego uzyskane z tytułu umowy cywilnoprawnej do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu umowy o pracę;

- naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 8 ust. 2a u.s.u.s., albowiem prawidłowa wykładnia ww. przepisu w kontekście niniejszej sprawy wskazuje, że niedopuszczalne jest wykorzystywanie przez spółkę (...) S.A. innej spółki, w której posiada ona całościowy udział tj. (...)sp. z o.o., które to prowadziłyby do pozornego zatrudnienia pracowników płatnika składek, na podstawie umów cywilnoprawnych w spółce (...), podczas gdy praca świadczona jest w rzeczywistości na rzecz płatnika składek, będącego jednocześnie pracodawcą ww. osoby, albowiem, pomimo wyodrębnienia dwóch spółek przy tożsamości kapitału zasadne jest twierdzenie, że działania podejmowane na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych ze zleceniodawcą są podejmowane na rzecz i z korzyścią na rzecz pracodawcy ubezpieczonego,
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędną ocenę mocy i wiarygodności materiału dowodowego oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności poprzez przyjęcie, że wnioskodawca nie uzyskał żadnych, nawet pośrednich korzyści z pracy osoby ubezpieczonej, realizowanej w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z (...)sp. z o.o., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że płatnik składek takie korzyści uzyskał,
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., wobec pominięcia powiązań kapitałowych istniejących w Grupie (...) i tym samym, pominięcie takich powiązań względem wnioskodawcy i (...)sp. z o.o., które to okoliczności jednoznacznie wskazują, że powiązania te zostały wykorzystane w działaniu ww. podmiotów, co spowodowało pokrzywdzenie osób zainteresowanych z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych, a nadto sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego twierdzenie, wskazujące jakoby realizacja umów cywilnoprawnych przez ubezpieczonych nie odbywała się w interesie wnioskodawcy, to znaczy, że choćby pośrednio nie wykonywali oni pracy na jego rzecz.

Wskazując na powyższe zarzuty, organ rentowy wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji w całości i oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika składek zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy nie zasługuje na akceptację. Sąd pierwszej instancji również nieprawidłowo zinterpretował i zastosował powołane w uzasadnieniu wyroku przepisy prawa. Trafnie zarzucił apelujący, że Sąd Okręgowy w swych ustaleniach i wnioskach wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. i popełnił błędy w rozumowaniu, zarówno w zakresie ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy ubezpieczona w ramach umów zlecenia zawartych z firmą (...), w rzeczywistości świadczyła pracę na rzecz wnioskodawcy, z którym związana była umową o pracę.

Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie uznał, że w rozpoznawanej sprawie nie znajduje zastosowania przepis art. 8 ust. 2a ustawy 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2016.963 j.t.). Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, za pracownika należy uznać także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia,

albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Natomiast zgodnie z treścią art. 18 ust. 1a ustawy systemowej, w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Należy również nadmienić, że stosownie do przepisu art. 4 pkt 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne jest pracodawca - w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. Jednocześnie, według art. 17 ust. 1 ww. ustawy, składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za ubezpieczonych, o których mowa w art. 16 ust. 1 - 3, 5, 6 i 9 - 12, (w tym zleceniobiorców) obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu w całości płatnicy składek. Zgodnie z art. 81 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a, d-i i pkt 3 i 11, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10.

Wskazać w tym miejscu należy, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od ogólnej reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 tejże ustawy, zgodnie z którą umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tego samego ubezpieczonego obok umowy o pracę.

Przepis art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w stosunku do ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, nakazuje uwzględniać również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia/świadczenia usług jest zatem pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach tej umowy zawartej z osobą trzecią (tak uchyła Sąd Najwyższy z 2 września 2009 r., II UZP 6/09 i wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2010 r., I UK 259/09).

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w cyt. uchwale z 2 września 2009 r., przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy. Zwrot działań „na rzecz” użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.). W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj.: umowy o pracę, umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą.

Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą.

Sąd Apelacyjny podziela jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika że pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach ww. umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r. III UK 22/11 OSNP 2012/21-22/266).

Uwzględniając przytoczone wyżej regulacje prawne, mające w sprawie zastosowanie, jak również utrwalone stanowisko judykatury, wskazać należy, że kwestia objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi pracownika, wykonującego pracę w ramach umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią, kiedy jednocześnie związany jest umową o pracę z podmiotem, który w wyniku umowy o podwykonawstwo (lub innej umowy cywilnoprawnej o podobnym charakterze) przejmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy – przez pracodawcę (jako płatnika składek) nie budzi wątpliwości. W wyroku z dnia 23 maja 2014 r., sygn. akt II UK 445/13, publ. LEX 1475168, Sąd Najwyższy wskazał, że umowy cywilnoprawne wymienione w art. 8 ust. 2a u.s.u.s. (także w jej art. 9 ust. 1), nie stanowią samodzielnych tytułów obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym pracownika. W takiej sytuacji nie dochodzi również do zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 9 tej ustawy. Norma art. 8 ust. 2a - poprzez wykreowanie szerokiego pojęcia "pracownika" - stworzyła szeroką definicję pracowniczego tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Tytułem tym jest łączący pracodawcę z pracownikiem stosunek pracy oraz dodatkowo umowa cywilnoprawna zawarta przez pracownika z pracodawcą lub zawarta z osobą trzecią, ale wykonywana na rzecz pracodawcy. Określone hipotezą normy art. 8 ust. 2a dwie sytuacje faktyczne, w jakich może się znaleźć osoba, do której przepis ten jest adresowany (pracownik wykonujący pracę na podstawie wymienionych umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą oraz umów cywilnoprawnych zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca jest świadczona na rzecz pracodawcy), mają równorzędny charakter z punktu widzenia skutków opisanych dyspozycją omawianej normy prawnej. Konsekwencje prawne na gruncie ustawy systemowej, wynikające z realizacji takich umów, muszą być takie same, co oznacza, że dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą.

Sąd pierwszej instancji niezasadnie uznał, że w przedmiotowej sprawie nie znajduje zastosowania przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Zgodzić należy się ze stanowiskiem apelującego, że ubezpieczona, wykonująca czynności w ramach nawiązanych umów cywilnoprawnych ze spółką (...), wykonywała jednocześnie pracę na rzecz swojego pracodawcy, który to uzyskiwał rezultaty tej pracy, tj. (...) S.A. Zawarcie w tych warunkach umów cywilnoprawnych było zabiegiem, oczywiście dopuszczalnym w świetle prawa, jednak faktycznie zmierzającym do obniżenia kosztów pracy, obciążających wnioskodawcę, umożliwiając jednocześnie zleceniobiorcy dodatkowe zarobkowanie. Przedmiot umowy obejmował wiedzę i doświadczenie, jakie ubezpieczona nabyła w związku z zatrudnieniem w (...) S.A. i za zgodą pracodawcy miała udzielać informacji, przekazywać dane, które były niezbędne przy tworzeniu i wdrażaniu systemu (...), z którego docelowo miała również skorzystać ww. Spółka.

Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej stanowi o wykonywaniu pracy na rzecz pracodawcy, z którym dany ubezpieczony pozostaje w stosunku pracy, nie zaś o wykonywaniu pracy „na korzyść” tego pracodawcy, ani też „wyłącznie na rzecz” tego pracodawcy. Powyższe oznacza, że nie można wykluczyć zastosowania przepisu art. 8 ust. 2a ww. ustawy również w sytuacji, gdy pracodawca nie uzyskuje bezpośrednio korzyści z wykonywania przez ubezpieczonego pracy w ramach umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, ani też w sytuacji, gdy ubezpieczony pracę tę wykonuje zarówno na rzecz pracodawcy, jak i na rzecz podmiotu, z którym zawarł umowę agencyjną, umowę zlecenia lub zbliżoną rodzajowo umowę o świadczenie usług.

Przenosząc powyższe spostrzeżenie na stan faktyczny niniejszej sprawy, wskazać należy, że jakkolwiek spółka (...) „firmowała” zakupiony system (...), to jednak został on przystosowany dla potrzeb (...) S.A., przy udziale ubezpieczonej, z uwzględnieniem udzielonych przez nią wskazówek, dotyczących m.in. firmy (...) S.A. Praca ubezpieczonej była świadczona także na rzecz (i w interesie) Spółki (...) S.A. Co więcej, obie firmy funkcjonują w ramach grupy (...), a więc współpraca w tym zakresie miała tym bardziej skonsolidowany charakter. Powyższe wynika chociażby z zeznań świadka P. L., który szczegółowo opisał strategię działania wnioskodawcy, której istotą było uzyskanie jednego zintegrowanego systemu dla wszystkich spółek grupy dzięki któremu można by zredukować liczbę działających aplikacji do kilku dziedzinowych systemów działających razem z integrowanym systemem. Świadek stwierdził ponadto, że zarząd grupy zdecydował, aby kupując nowy system dla całej grupy nie ograniczać się tylko do

jego wykorzystania w grupie, ale żeby za jego pomocą można było świadczyć usługi poza grupą. Chodziło o specyficzną usługę, która polega na wynajmowaniu systemu firmom trzecim odpłatnie, czyli tzw. outsourcing systemu. Pomysł usługi polegał na tym, że jakaś trzecia firma nie chcąc kupować licencji na system i wydawać dużych pieniędzy mogłaby za jakąś stałą kwotę wynajmować licencję od (...), a (...) dzięki temu zarabiałby podwójnie, gdyż firma płaciłaby za usługę polegającą na świadczeniu pomocy w obsłudze systemu, a ponadto za korzystanie z licencji. Właśnie w celu skonstruowania tej usługi została powołana spółka (...) (zeznania świadka P. L. e-protokół z 15.02.2016 r., 510 - 511).

Sąd Apelacyjny, przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy, oceniał stan faktyczny, uwzględniając zarówno strukturę działających w ramach grupy kapitałowej firm, jak również podstawy zatrudnienia ubezpieczonej, przedmiot łączących ją z wnioskodawcą oraz z firmą (...) umów, jak również przedmiot umowy łączącej (...) S.A. z (...) i znalazł istotne podstawy do uwzględnienia zarzutów apelacji. Konsekwencją uznania zleceniobiorcy za pracownika jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika.

Odnosząc się na koniec do wniosku pełnomocnika wnioskodawcy o przedstawienie Sądowi Najwyższemu pytania prawnego, Sąd Apelacyjny wskazuje, że zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c., pytanie prawne kieruje się do Sądu Najwyższego, jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w rozpoznawanej sprawie wniosek nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zawarte w nim pytanie prawne wykracza poza zakres pojęcia „zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości” w rozumieniu art. 390 § 1 k.p.c., ponieważ wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest jednoznaczna i Sąd nie powziął żadnych wątpliwości przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Należy też zaznaczyć, że nie ma podstaw dla powoływania się na wątpliwości, jeżeli w danej kwestii Sąd Najwyższy dokonał już wykładni przepisów prawa, a nie doszło do zmiany stanu prawnego ani do istotnej zmiany okoliczności faktycznych (tak postanowienie Sądu Najwyższego z 25 listopada 2005 r., I UZP 3/05).

Wobec takiego stanu sprawy sąd odwoławczy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok sądu pierwszej instancji, orzekając jak w punkcie I sentencji. Orzeczenie o kosztach procesu ma za podstawę art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.) co do kosztów zastępstwa procesowego za I instancję oraz § 2 pkt 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 oraz § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).

SSA Monika Kiwiorska-Pająk SSA Robert Kuczyński SSA Maria Pietkun

R.S.